

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (przewodniczący)

SSN Józef Iwulski (sprawozdawca)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

w sprawie z powództwa W. K.

przeciwko Urzędowi Miasta w W.

o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw

Publicznych w dniu 19 marca 2010 r.,

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w W.

z dnia 8 września 2009 r.,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 8 września 2009 r., Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. odrzucił skargę kasacyjną powoda W. K. od wyroku tego Sądu z dnia 9 marca 2009 r. wydanego w sprawie przeciwko pozwanemu Urzędowi Miasta w W. o dopuszczenie do pracy i wynagrodzenie za pracę.

W uzasadnieniu przedmiotowego postanowienia Sąd Okręgowy stwierdził, że powód w dniu 11 lipca 2009 r. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji wraz z wnioskiem o zwolnienie go z obowiązku uiszczenia opłaty sądowej

od skargi. Wniosek ten został przez Sąd odwoławczy oddalony postanowieniem z dnia 24 lipca 2009 r. Wobec tego pismem z dnia 28 lipca 2009 r., doręczonym 31 lipca 2009 r., Sąd Okręgowy wezwał powoda do usunięcia braków skargi kasacyjnej przez uiszczenie od niej opłaty stosunkowej w wysokości 3.378,50 zł w terminie siedmiu dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem odrzucenia skargi. Skoro zaś wezwanie w określonym terminie nie zostało wykonane, skargę kasacyjną należało odrzucić zgodnie z art. 398² § 2 k.p.c.

Na postanowienie Sądu Okręgowego powód wniósł zażalenie do Sądu Najwyższego, w którym zarzucił naruszenie art. 398² k.p.c. wskutek przyjęcia, że był zobowiązany do uiszczenia opłaty od skargi kasacyjnej, w następstwie „nieuzasadnionego oddalenia wniosku powoda o zwolnienie go od opłaty sądowej od skargi kasacyjnej”. Jednocześnie na podstawie art. 398²¹ w związku z art. 380 k.p.c. powód zaskarżył postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 24 lipca 2009 r. oddalające wniosek o zwolnienie powoda od kosztów sądowych w całości jako wydane z naruszeniem art. 102 ust. 1 i art. 109 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.; dalej u.k.s.c.) oraz art. 233 k.p.c. przez uznanie "że powoda nie sposób zaliczyć do kategorii osób ubogich" i zaniechanie zarządzenia dochodzenia w celu wyjaśnienia wątpliwości co do prawdziwości oświadczenia powoda, jakie pojawiły się przy rozpatrywaniu wniosku o zwolnienie go od opłat. Skarżący zarzucił Sądowi drugiej instancji błędną i sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego ocenę złożonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach wskutek przyjęcia, że powód był w stanie poczynić stosowne oszczędności, pomimo iż uzyskiwany przez niego dochód w latach 2003-2007 był „tak niski, że nie był w stanie regulować swoich bieżących zobowiązań z tytułu wydatków na zaspokojenie podstawowych potrzeb, co spowodowało powstanie zadłużenia, które powód cały czas spłacał, aby nie narazić się na eksmisję”.

Skarżący zaznaczył, że z przedstawionego przez niego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach, wynika, że „jego dochody przez ostatnie lata kształtowały się na bardzo niskim poziomie ok. 1000 złotych na osobę, co niewątpliwie nie wystarczało na zaspokojenie podstawowych potrzeb”. Dopiero w 2008 r. jego dochody - nieregularne, bo osiągnęte z prowadzonej przez niego

działalności gospodarczej - wzrosły do poziomu, który umożliwił mu rozpoczęcie spłaty zadłużenia powstałego w latach 2003-2007. Z tego względu nie można się zgodzić ze stwierdzeniem Sądu Okręgowego, iż powód miał możliwość przygotowania się do procesu i zgromadzenia środków na opłacenie należnej opłaty. Z wywodów Sądu wynika bowiem, że powód powinien gromadzić oszczędności kosztem utrzymania siebie oraz swego dwunastoletniego syna, co mogło spowodować groźbę jego eksmisji. Działalność gospodarcza powoda będąca jedynym źródłem jego zarobku nie przynosi mu stałych dochodów, gdyż są one uzależnione od ilości otrzymywanych zleceń. Stąd określona w oświadczeniu sytuacja majątkowa powoda jednoznacznie dowodzi, że nie jest on w stanie uiścić opłaty od skargi kasacyjnej. Dodatkowo powód wskazał, że w sytuacji, gdy Sąd powziął wątpliwość co do prawdziwości tego oświadczenia powinien zarządzić stosowne dochodzenie na podstawie art. 109 u.k.s.c., czego jednak nie dokonał.

Powód wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz postanowienia z dnia 24 lipca 2009 r. i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę postanowienia z dnia 24 lipca 2009 r. "przez zwolnienie powoda od opłaty sądowej do skargi kasacyjnej i nadanie skardze kasacyjnej biegu".

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest bezzasadne, bowiem odrzucenie skargi kasacyjnej w układzie procesowym, jaki wystąpił w przedmiotowej sprawie, było prawidłowe. Nie ulega wątpliwości, że jedną z podstawowych zasad obowiązujących w procedurze cywilnej jest obowiązek wyłożenia przez stronę procesu, która inicjuje spór w danej instancji, wymaganych prawem kosztów sądowych. Obowiązek dotyczy aktualnie również - w pewnych sytuacjach - spraw z zakresu prawa pracy, w których po stronie powodowej występuje pracownik.

W myśl art. 3 ust. 1 u.k.s.c. opłacie sądowej podlega pismo, jeżeli przepis ustawy przewiduje jej pobranie, przy czym opłacie tej - którą należy uiścić przy wniesieniu do sądu pisma - podlega w szczególności skarga kasacyjna (art. 3 ust. 2 pkt 3 oraz art. 10 u.k.s.c.). Skoro wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie przekraczała kwotę 50.000 zł, to zgodnie z art. 35 ust. 1 zdanie drugie u.k.s.c. wniesiona w takiej sprawie skarga kasacyjna (czy to przez powoda, czy to przez

stronę pozwaną) podlegała opłacie stosunkowej liczonej od wartości przedmiotu zaskarżenia. Obowiązkiem powoda wnoszącego skargę kasacyjną od niekorzystnego dlań wyroku Sądu drugiej instancji było więc uiszczenie prawidłowej opłaty stosunkowej. Zamiast tego powód uiszczył od skargi opłatę podstawową w kwocie 30 zł i w trybie przewidzianym w art. 102 u.k.s.c. złożył wniosek o zwolnienie go od ponoszenia opłaty od skargi kasacyjnej. Złożenie przez osobę fizyczną wniosku o zwolnienie jej od ponoszenia kosztów sądowych nie oznacza automatycznie, że każdy wniosek spełniający wymagania formalne powinien zostać uwzględniony przez sąd. Uwzględnienie takiego wniosku powinno nastąpić po rozważeniu przez sąd okoliczności odnoszących się do stanu rodzinnego, majątkowego, dochodów i źródeł utrzymania osoby ubiegającej się o zwolnienie. Wymaganie to wiąże się między innymi z tym, że zwolnienie osoby fizycznej z obowiązku uiszczenia przez nią opłaty sądowej może prowadzić do sytuacji, w której dochodzenie swych racji na drodze postępowania sądowego - zwłaszcza w razie przegrania sporu przez osobę zwolnioną od kosztów sądowych - następuje na koszt Skarbu Państwa, a więc wszystkich podatników. Opłaty sądowe stanowią rodzaj danin publicznych. Zwolnienia od ponoszenia tego rodzaju danin stanowi odstępstwo od konstytucyjnego obowiązku ich powszechnego i równego ponoszenia, wynikającego z art. 84 Konstytucji RP. Dlatego też zwolnienia mogą być stosowane w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją uzasadnione powody do przerzucenia ciężaru dotyczącego danej osoby na współobywateli. Z ich bowiem środków pochodzą dochody budżetu państwa, z których pokrywa się koszty postępowania sądowego w razie zwolnienia skarżącego z obowiązku ich ponoszenia (por. postanowienia Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 10 stycznia 2005 r., FZ 478/04, LEX nr 393645 oraz z dnia 31 lipca 2008 r., II FZ 297/08, LEX nr 493855).

Ta zasada podlega szczególnemu uwzględnieniu w odniesieniu do pism procesowych obejmujących środki zaskarżenia kierowane do Sądu Najwyższego. Konstytucyjne prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) dotyczy bowiem co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP). Z tego względu, w

postępowaniu kasacyjnym (niebędącym postępowaniem toczącym się w ramach zwykłej, „trzeciej” instancji sądowej, lecz będącym szczególnym postępowaniem realizującym głównie interes publiczny polegający na zapewnieniu jednolitości orzecznictwa sądów powszechnych i kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych z punktu widzenia ich zgodności z prawem) uzasadnione jest stosowanie zwiększonego rygoryzmu przy realizacji obowiązku wnoszenia opłat sądowych.

W sytuacji, gdy powód przegrał spór w pierwszej instancji sądowej a następnie prawomocnie w postępowaniu odwoławczym, to powinien liczyć się z tym, że zamierzając angażować do rozpoznania jego sprawy najwyższą instancję sądową, sprawującą nadzór nad jednolitością orzecznictwa sądów powszechnych, będzie zmuszony zaangażować dodatkowe środki finansowe celem uiszczenia opłaty stosunkowej od wniesionej przez siebie skargi kasacyjnej, nawet gdy był zwolniony z obowiązku ponoszenia opłat sądowych w postępowaniu przed Sądami obu instancji. Z tej przyczyny trafne jest postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 24 lipca 2009 r. oddalające wniosek powoda o zwolnienie go od opłaty od skargi kasacyjnej wydane na podstawie analizy jego sytuacji osobistej i majątkowej. W następstwie wezwania powoda do uiszczenia brakującej opłaty od skargi obowiązkiem powoda było więc opłacenie skargi, a skoro powód tego nie wykonał, to Sąd drugiej instancji był zobowiązany odrzucić jego skargę na podstawie art. 398⁶ § 2 k.p.c.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.